

Sygn. akt XV Ca 356/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

Sędzia: SO Maciej Rozpędowski

Sędzia: SR del. Paweł Soliński

Protokolant: stażysta Marta Miernik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 czerwca 2014 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa T. P.

przeciwko małoletniej K. P. i małoletniej P. P. reprezentowanym przez przedstawiciela ustawowego A. M.

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie Zamiejskowy Wydział z siedzibą w Rawiczu

z dnia 5 lutego 2014 r.

sygn. akt XIII RC 175/13

oddala apelację.

/-/ M. Rozpędowski/-/ J. Andrzejak - Kruk/-/ P. Soliński

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 30.10.2013r. powód T. P. wystąpił o obniżenie alimentów ustalonych na rzecz małoletnich pozwanych K. P. i P. P. ugodą sądową z dnia 20.03.2002r. z kwoty 300,-zł do 150,-zł miesięcznie na rzecz każdej z pozwanych. W uzasadnieniu powód podniósł, że poza pozwanymi ma na utrzymaniu jeszcze dwie małoletni córki, a łączne jego zobowiązania alimentacyjne wynoszą 1.060,-zł. Powód nie jest w stanie łożyć takich kwot, gdyż jego dochody wynoszą 300,-zł, a od listopada 2013r. będą wynosić 600,-zł. Nawet gdyby powód znalazł lepiej płatną pracę, to z uwagi na posiadane wykształcenie zawodowe realnie mógłby zarabiać w granicach minimalnego wynagrodzenia, a więc ok. 1.100,-zł.

Małoletnie pozwane w odpowiedzi na pozew domagały się oddalenia powództwa wskazując, iż nawet dotychczasowe alimenty nie wystarczają na pokrycie ich podstawowych potrzeb.

Wyrokiem z dnia 5.02.2014r., sygn. akt XIII.RC.175/13 Sąd Rejonowy w Lesznie Zamiejskowy Wydział z siedzibą w Rawiczu:

- I. oddalił powództwo;
- II. nie obciążył powoda opłatą sądową od pozwu;
- III. koszty zastępstwa procesowego między stronami zniósł wzajemnie.

Jako podstawę powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Powód T. P. ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w R. w sprawie III.RC.(...) w dniu 20.03.2002r. zobowiązał się płacić tytułem alimentów na rzecz swoich małoletnich córek K. P. i P. P. kwotę po 300,-zł miesięcznie na rzecz każdej z nich. Wówczas powód nie pracował, był zarejestrowany w PUP w R. bez prawa do zasiłku, utrzymywał się z dorywczych prac. Matka pozwanych A. M. również nie pracowała, zajmowała się wychowaniem dzieci, utrzymywała siebie i córki z zasiłków z (...). Pozwane były w wieku odpowiednio rok i trzy lata. Powód nie wywiązywał się z obowiązków alimentacyjnych w należyty sposób i był skazywany wyrokami karnymi za przestępstwo niealimentacji.

W dniu wniesienia niniejszego pozwu powód uzyskiwał wynagrodzenie z tytułu umowy zlecenia na rzecz Firmy Usługowo Handlowej (...) w R. w kwocie 300,-zł miesięcznie brutto. Wynagrodzenie z tej umowy wzrosło od 1.11.2013r. do kwoty 600,-zł miesięcznie brutto. Zobowiązania alimentacyjne powoda od czasu ostatniego ustalenia alimentów zwiększyły się, bowiem z innego związku z M. K. urodziły się powodowi jeszcze dwie córki – B. i K. P. (1), na które powód zobowiązany jest płacić alimenty na podstawie ugody sądowej z lipca 2011r. w kwocie łącznej po 460,-zł miesięcznie. Łączne zobowiązania powoda z tytułu alimentów opiewają aktualnie na kwotę 1.060,-zł miesięcznie. Powód zamieszkuje sam i ponosi koszty utrzymania mieszkania, na które składa się opłata za prąd około 70,-zł co 2 miesiące, 140,-zł z tytułu czynszu za mieszkanie, 25,-zł za wodę, 60,-zł za butlę z gazem co 3 miesiące. Powód jest zdrowy, z zawodu jest stolarzem, ale zna się na murarstwie, a także na hydraulice. Nie jest zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w R., który w zawodzie stolarza posiadał w 2013r. 15 ofert pracy oraz 56 miejsc pracy dla osób bez przygotowania zawodowego. Na wyżej wskazanych stanowiskach pracodawcy oferowali minimalne wynagrodzenie lub pozostawiali je do uzgodnienia z kandydatami do pracy.

Matka małoletnich pozwanych aktualnie jest zarejestrowana w PUP jako bezrobotna bez prawa do zasiłku. Oprócz małoletnich pozwanych ma jeszcze na utrzymaniu syna B. w wieku 10 lat, na którego nie otrzymuje alimentów i syna S., co do którego toczy się aktualnie postępowanie o alimenty. W okresie od 1.10.2013r. do 31.12.2013r. pobrała świadczenia z M. w R. w łącznej kwocie 3.504,-zł: zasiłek rodzinny (954,-zł), dodatek z tytułu samotnego wychowania dziecka (510,-zł), dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu wychowania dziecka w rodzinie wielodzietnej (240,-zł) oraz fundusz alimentacyjny (1.800,-zł), ponadto otrzymała dodatki jednorazowe w kwocie po 100,-zł na dziecko w związku z rozpoczęciem roku szkolnego. Ponosi czynszu za mieszkanie w wysokości 350,-zł miesięcznie, ale kwota ta jest w zakresie 290,-zł finansowana dodatkiem mieszkaniowym. Ponadto ponosi koszty energii w wysokości około 200,-zł miesięcznie, koszty gazu 52,-zł co dwa miesiące. Małoletnie pozwane są w wieku gimnazjalnym, są zdrowe, nie sprawiają problemów wychowawczych. Ich potrzeby w związku ze wzrostem i rozwojem są coraz wyższe, znacznie wyższe od potrzeb z okresu kiedy alimenty były ustalane ostatni raz, w 2002 r.

W tam ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne.

Powołał się na przepisy art. 128 k.r.o., art. 133 § 1 k.r.o. i art. 135 § 1 k.r.o., regulujące obowiązek alimentacyjny rodziców względem dzieci oraz zakres świadczeń alimentacyjnych. Wskazał też, że podstawą zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego jest zmiana stosunków (art. 138 k.r.o.).

W momencie zawarcia przez strony ugody odnośnie alimentów na rzecz mał. pozwanych powód nie pracował, utrzymywał się z prac dorywczych. Później sytuacja powoda zmieniała się w ten sposób, iż podejmował on zatrudnienie, ale z czasem je tracił ze swej winy, gdyż został zwolniony z pracy za spożywanie alkoholu. Obecnie powód wrócił do stanu z 2002r., nie posiada stałego zatrudnienia, świadczy usługi na umowę zlecenie i otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 600,-zł miesięcznie, a gdy dłużej pracuje 800,-zł. Powód jest osobą zdrową, jest stolarzem,

w zawodzie tym poszukiwani byli pracownicy poprzez PUP w R. w 2013r. Były też oferty pracy dla osób bez przygotowania zawodowego (np. pomocnik murarza, robotnik budowlany), a powód posiada doświadczenie w zakresie murarstwa. Powód nie był jednak zarejestrowany w urzędzie pracy. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że powodowi urodziły się dwie córki z innego związku, ale okoliczność ta w ocenie Sądu nie może powodować obniżenia alimentów, gdyż możliwości zarobkowe powoda wzrosły w porównaniu z 2002r., choćby w związku z wyższą o ponad 100 % płacą minimalną (w 2002r. wynosiła 760,-zł, obecnie 1.680,-zł), co równoważy się ze zwiększonymi wydatkami powoda związanymi z alimentami na inne dzieci i wzrostem cen. Zdaniem Sądu powód ma możliwość podjęcia stałego zatrudnienia i dodatkowo kontynuowania umowy zlecenia. Nie jest uzasadnione twierdzenie powoda, iż w zatrudnieniu przeszkadza mu wyrok sądu karnego w związku z przestępstwem niealimentacji, albowiem stanowiska związane z kwalifikacjami powoda nie wymagają niekaralności. Poza tym jeszcze przed wyrokami karnymi powód także nie wykorzystywał swoich możliwości, aby skutecznie poszukiwać i utrzymać stałe zatrudnienie i faktycznie płacić alimenty. Według Sądu powód ma możliwość uzyskania dodatkowych dochodów choćby z innych prac dorywczych, gdyż zna się na pracach związanych ze stolarstwem, murarstwem, a także hydrauliką i to tym bardziej, iż powód ma czas na to, aby podjąć się takich prac dorywczych, gdyż nie poświęca czasu na opiekę nad dziećmi , a także aktualnie świadcząc usługi w ramach umowy zlecenia nie jest związany czasem pracy i kierowniczym podporządkowaniem do zleceniodawcy, a więc ma większą swobodę dysponowania swoim czasem, niż przy umowie o pracę.

Podsumowując Sąd stwierdził, iż w chwili zawierania ugody w 2002r. sytuacja powoda była niemal taka sama jaka jest aktualnie. Choć powodowi doszły wydatki związane z alimentami na dwie młodsze córki z innego związku, to jednak jego możliwości zarobkowe są większe, a powód tych możliwości nie wykorzystuje. Trzeba przyjąć, że sytuacja materialna powoda jest skromna, jednak wynika to również albo z braku inicjatywy w poszukiwaniu źródeł dochodu, a taki obowiązek w sposób szczególny ciąży na rodzicach zobligowanych do alimentacji małoletnich dzieci, albo w rzeczywistości powód osiąga znacznie wyższe, nieewidencjonowane dochody. Powód nie interesuje się dziećmi i nie uczestniczy w ich wychowaniu, a zatem winien wykorzystywać swoje możliwości zarobkowe, aby podołać obowiązkowi alimentacyjnemu.

Sąd podkreślił, że matka małoletnich pozwanych od 2002r. ani razu nie żądała podwyższenia alimentów, choć oczywiste jest, iż uzasadnione koszty utrzymania córek znacznie wzrosły w przeciągu 12 lat, i to nie tylko w związku ze wzrostem cen, ale przede wszystkim w związku ze wzrostem i rozwojem dzieci, obowiązkami szkolnymi. Nie sposób porównywać potrzeb rocznego i 3-letniego dziecka, do potrzeb aktualnie blisko piętnastoletniej K. i blisko trzynastoletniej P.. Natomiast sytuacja finansowa matki pozwanych jest nadal trudna i nie zmieniła się od czasu ostatniego ustalenia alimentów w 2002r. Matka pozwanych nie tylko stara się uzyskać możliwe środki finansowe z instytucji związanych z pomocą społeczną, ale także poświęca swój czas i energię na wychowanie dzieci, co jest niepoliczalnie finansowo. Ma ona przez to istotnie ograniczone możliwości zarobkowe.

Mając to na uwadze Sąd oddalił powództwo o obniżenie alimentów. Sąd zwolnił powoda od obowiązku uiszczenia opłaty od pozwu mając na uwadze jego sytuację finansową, a koszty zastępstwa procesowego między stronami zniósł wzajemnie.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości oraz zarzucając naruszenie art. 138 k.r.o. poprzez błędne uznanie – w ustalonym stanie faktycznym – że nie zaszła zmiana stosunków upoważniająca do zmiany zakresu obowiązku alimentacyjnego. Z uwagi na to powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa.

Pozwane domagały się oddalenia apelacji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż – wbrew przekonaniu skarżącego – Sąd I instancji słusznie uznał, że nie zachodziły przewidziane w art. 138 k.r.o. przesłanki do obniżenia alimentów ustalonych w ugodzie z dnia

20.03.2002r. Należy przy tym podkreślić, że Sąd I instancji odniósł się do wszystkich argumentów przytoczonych przez powoda na uzasadnienie powództwa, zaś apelacja sprowadza się w istocie do ich powtórzenia.

Sąd Rejonowy miał na uwadze eksponowany w apelacji fakt, że po ustaleniu dotychczasowego zakresu obowiązku alimentacyjnego powoda wobec małoletnich pozwanych powodowi urodziły się dwie kolejne córki z innego związku, które również pozostają na jego utrzymaniu. W obu przypadkach wysokość świadczeń alimentacyjnych uregulowana została przez powoda w ugodach sądowych. Należy przyjąć, że zawierając ugody powód racjonalnie ocenił swoją sytuację finansową i zobowiązał się łożyć na rzecz dzieci kwoty mieszczące się w granicach jego możliwości. Ani bezpośrednio po urodzeniu młodszych córek, ani też po zawarciu ugody z lipca 2011r. dotyczącej alimentów na ich rzecz, powód nie występował zresztą o obniżenie alimentów przysługujących pozwany, co potwierdza założenie, że warunki obu ugód odpowiadały dyspozycji art. 135 § 1 k.r.o. Nic z kolei nie wskazuje, aby od 2011r. sytuacja powoda uległa istotnym zmianom.

W apelacji wraca się uwagę, że zobowiązania alimentacyjne powoda wynoszą łącznie 1.060,-zł miesięcznie i przewyższają uzyskiwane przez niego aktualnie zarobki (w kwocie maksymalnie 800,-zł miesięcznie). Zgodnie jednak z przywołanym wyżej art. 135 § 1 k.r.o., zakres świadczeń alimentacyjnych zależy nie od faktycznych dochodów zobowiązanego do alimentacji, lecz od jego możliwości zarobkowych. Chodzi tu więc o zarobki, które jest on w stanie uzyskać przy pełnym i właściwym wykorzystaniu swych sił, kwalifikacji i uzdolnień oraz z uwagi na sytuację na rynku pracy, chyba że nie osiąga ich z usprawiedliwionych przyczyn. Zupełnie bezpodstawnie skarżący zakłada, że jego możliwości zarobkowe wyczerpuje kwota 1.100,-zł miesięcznie. Sąd Rejonowy słusznie uznał, że gdyby powód swoje możliwości wykorzystał należycie i podjął stałą pracę (a na rynku dostępne są oferty pracy w zawodzie stolarza oraz adresowane do osób niewykwalifikowanych), to uzyskalby co najmniej z minimalne wynagrodzenie, które wynosi obecnie 1.680,-zł brutto (ok. 1.230,-zł netto). W pełni usprawiedliwione jest także oczekiwanie od powoda, mającego na utrzymaniu czworo małoletnich dzieci, podjęcia – obok stałej pracy – również prac dodatkowych, pozwalających mu uzyskać środki na płacenie alimentów, których wysokość jest stosunkowo nieznaczna w odniesieniu do potrzeb każdego z uprawnionych (po 300,-zł na starsze córki i po 230,-zł na młodsze). Gdyby powód dodatkowo zarobił 400,-zł miesięcznie, to jego łączny dochód wynosiłby ok. 1.650,-zł, a zatem po zapłaceniu alimentów na własne utrzymanie powodowi pozostawałoby ok. 600,-zł (a za wynajmem mieszkania i media ponosi opłaty w kwocie jedynie 220,-zł).

Należy podzielić ocenę Sądu I instancji, iż z uwagi na dostępne powodowi możliwości zatrudnienia (powód jest z zawodu stolarzem, zna się też na murarstwie i hydraulice) fakt wcześniejszej karalności nie wpływa istotnie na jego szanse na rynku pracy. Trudno zresztą przyjmować, aby skazanie za przestępstwo popełnione z winy umyślnej, i to polegające na niewywiązywaniu się z obowiązku alimentacyjnego, miało stanowić podstawę obniżenia świadczeń alimentacyjnych, a w rezultacie działać na niekorzyść osób pokrzywdzonych tym przestępstwem.

Podsumowując, po zawarciu ugody z 2002r. nie wystąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o., uzasadniająca obniżenie alimentów. Wprawdzie powód ma obecnie na utrzymaniu czworo dzieci, ale przy właściwym wykorzystaniu swoich możliwości zarobkowych jest w stanie łożyć na ich rzecz kwoty wynikające z ugód sądowych.

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

/-/ Maciej Rozpędowski /-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Paweł Soliński